

6

Regulacje i instrumenty zasilania kapitałowego w bankach w Polsce w latach 2007-2009

*Janina Laudańska-Trynka**

Celem rozdziału jest analiza instrumentów stosowanych w latach 2007-2009 w segmencie banków komeryjnych i spółdzielczych w Polsce w zamiarze umacniania bazy kapitałowej banków. Na tle konstrukcji współczynnika wypłacalności (adekwatności kapitałowej) [Koleśnik, 2007, s. 457] został przeanalizowany poziom spełniania wymogu adekwatności kapitałowej przez banki komercyjne i spółdzielcze oraz przedstawiono działania i instrumenty ukierunkowane na wzmocnienie kapitałowe banków.

Rozdział oparty jest na literaturze specjalistycznej – drukach zwartych i artykułach, aktach prawnych, raportach i sprawozdaniach finansowych banków giełdowych, materiałach Komisji Nadzoru Finansowego i Narodowego Banku Polskiego, informacjach i opracowaniach dostępnych na portalach internetowych instytucji finansowych.

6.1. Syntetyczna miara kondycji kapitałowej banków

Wysokość funduszy własnych banku z jednej strony określa jego zdolność do absorbowania potencjalnych strat, a zatem ma duży wpływ na jego stabilność, bezpieczeństwo powierzonych mu środków, z drugiej – limituje dopuszczalne rozmiary działalności banku. Fundusze własne wpływają nie tylko na skalę i obszar działalności w sferze aktywów banku, ale i wyznaczają rozmiar maksymalnego zaangażowania kredytowego i kapitałowego w pojedynczych podmiotach czy też podmiotach powiązanych ze sobą. Ta zależność wynika z obowiązujących regulacji prawnych zawartych w podstawowym akcie prawnym dotyczących bankowości, tj. prawie bankowym.

* Dr, Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku.

Dolna granica wymagana prawem dla kształtowania się współczynnika adekwatności kapitałowej banku od 3. roku jego funkcjonowania wynosi 8%. [Prawo bankowe, 1997, art. 128]. Współcześnie jednak, w warunkach niestabilności rynków finansowych, za bezpieczny poziom jego kształtowania się uważa się często poziom nie niższy niż 10% i co najmniej takiego poziomu oczekuje od banków funkcjonujących w Polsce Komisja Nadzoru Finansowego. „Banki o współczynniku niższym niż 10% traktujemy z zasady jako niedokapitalizowane” – mówi Andrzej Stopczyński, szef pionu bankowego w Komisji Nadzoru Finansowego [Gazeta Prawna nr 223/2008, s. A10]. Wysokość współczynników adekwatności kapitałowej musi godzić interes dwu stron – z jednej strony deponentów zainteresowanych bezpieczeństwem banków, z drugiej – właścicieli kapitału (udziałowców/akcjonariuszy) zainteresowanych stopą zwrotu od zainwestowanych środków. Wysoki współczynnik wypłacalności to wysoki bufor bezpieczeństwa, amortyzator potencjalnych strat, ale – obniżona stopa zwrotu na kapitale. Warunkiem sprawnego funkcjonowania banku w długim horyzoncie czasowym jest pogodzenie wymogu bezpieczeństwa z rentownością warunkującą możliwość rozwoju organicznego banku i jednocześnie stymulującą dotychczasowych właścicieli i potencjalnych nowych akcjonariuszy/udziałowców do dokapitalizowywania banków.

Od 2008 r., tj. po pełnym wdrożeniu w Polsce dyrektyw CRD (CRD 2006/48/WE i 2006/49/WE) będących zastosowaniem zaleceń Nowej Umowy Kapitałowej przyjętej w 2004 r. przez Bazylejski Komitet ds. Nadzoru Bankowego (Bazylea II) współczynnik adekwatności kapitałowej banku obliczany jest jako pomnożony przez 100 ułamek, którego licznikiem jest wartość funduszy własnych powiększona o kapitał krótkoterminowy i pomniejszona o kwotę przekroczenia progu koncentracji kapitałowej, a mianownikiem – pomnożony przez 12,5 całkowity wymóg kapitałowy, na który składa się suma wymogów kapitałowych wynikających z ekspozycji banku na poszczególne rodzaje ryzyka działalności bankowej, głównie – ryzyko kredytowe, rynkowe i operacyjne [Uchwała KNF nr76/2010, par. 10]. Współczynnik wypłacalności wymaga zatem utrzymywania bazy kapitałowej na poziomie odpowiednim do skali i ryzyka prowadzonej działalności [Capiga, Gradoń, Szusta, 2011, s. 19-23].

W funduszach własnych z punktu widzenia naszych rozważań główną rolę odgrywają fundusze podstawowe, w tym fundusze zasadnicze banku (w zależności od statusu prawnego banku fundusz statutowy/zakładowy/udziałowy, zapasowy/zasobowy i rezerwowy), fundusze uzupełniające, a w ich ramach – za zgodą KNF – tzw. zobowiązania podporządkowane oraz pomniejszenia funduszy podstawowych z tytułu zaangażowania kapitałów w składniki zaliczane do funduszy własnych innych podmiotów [Prawo bankowe, art. 127 ust. 1,2 i 3, Uchwały KNB 2/2007§2.1. p. 1 i KNF 381/2008 §2.1. pkt1].

Zacznijmy od przyjrzenia się sytuacji w zakresie wyposażenia banków w Polsce w fundusze własne i zmianom w tym zakresie w okresie ostatnich silnych zawirowań na rynkach finansowych.

6.2. Adekwatność kapitałowa banków komercyjnych i spółdzielczych w latach 2006-2009

Wymogi określone obowiązującymi normami ostrożnościowymi dotyczącymi adekwatności kapitałowej spełniały i banki komercyjne, i spółdzielcze. Wysokość współczynników wypłacalności w latach 2006-2009 prezentuje tabela 6.1.

Tabela 6.1. Współczynniki wypłacalności banków w Polsce w latach 2006-2009

	Banki komercyjne	Banki spółdzielcze
12.2006	13,2	14
06.2007	12,3	14,1
12.2007	12	13,8
06.2008	10,6	13,8
12.2008	11,1	13,1
06.2009	12,4	14,0
12.2009	13,2	13,4

Źródło: KNF, *Raport o sytuacji banków za 2007, 2008 i 2009 rok, Synteza raportu o sytuacji sektora bankowego w I półroczu 2007 r., Informacja o sytuacji banków po I półroczu 2008, 2009.*

Sam ogląd współczynników wypłacalności wskazuje na ich w pełni bezpieczny poziom kształtowania się. Współczynniki wyliczane są jednak *ex post*, a więc są to dane na koniec każdego z rozpatrywanych okresów, będące efektem wszelkich działań, a więc po uwzględnieniu zmian i w całkowitych wymogach kapitałowych z tytułu działalności banków w sferze swych aktywów i zmian w funduszach własnych banków; w trakcie roku niejednokrotnie rozwój akcji kredytowej i innych działań zwiększających wymóg kapitałowy nie idzie w parze z równoległym zasilaniem kapitałowym banku. Zaprezentowane dane uwzględniają już skutki perswazji stosowanej od końca 2007 r. przez nadzorcę finansowego.

W analizowanym okresie poziom współczynników wypłacalności nie jest stabilny. W przypadku sektora banków komercyjnych średni poziom współczynnika wypłacalności zaczął obniżać się już przed analizowanym okresem, bo od 2005 r. (w 2004 r. średnia wysokość w bankach komercyjnych kształtowała się na poziomie 15,5%) i obniżał się do 2008 r. włącznie. Wzrost widoczny jest w samym końcu 2008 r., a w ostatnich miesiącach 2009 r. wskaźnik wypłacalności podniósł się dalej, do poziomu z 2006 r.

Do grudnia 2007 r., a więc w okresie wysokiej koniunktury, mimo że co-rocennie już od 2005 r. całkowity wymóg kapitałowy rósł szybciej niż fundusze własne banków i – w rezultacie – obniżał się współczynnik wypłacalności banków komercyjnych, sytuacja kapitałowa może być oceniana pozytywnie. Tendencja spadkowa współczynników wypłacalności wskazuje na bardziej efektywne wykorzystywanie kapitałów własnych przy pełnym zachowaniu bezpieczeństwa – sektor bankowy bardzo intensywnie rozwijał akcję kredytową, osiągał rekordowe wyniki finansowe. W polskim sektorze bankowym nie były jeszcze odczuwalne skutki amerykańskiego kryzysu „subprime”. Banki komercyjne podnosiły kapitały głównie przez przeznaczanie na fundusze własne części wypracowanych nadwyżek, ale także korzystając coraz bardziej intensywnie z – zaliczanych do funduszy uzupełniających – pożyczek podporządkowanych. Wśród banków spółdzielczych, mimo że dla całego segmentu tych banków współczynnik wypłacalności był wyższy niż dla banków komercyjnych, niepokojącym sygnałem był fakt, iż dla 80 banków, tj. dla ok. 14% ich ogółu, pożyczki podporządkowane udzielane przez banki zrzeszające były jedynym źródłem podnoszenia funduszy własnych [KNF, *Raport...* 12.2007, s. 66].

Nożyce między tempem wzrostu całkowitego wymogu kapitałowego i funduszy własnych banków zaczęły szybciej rozszerzać się w 2008 r. Utrzymywana wysoka dynamika wzrostu kredytów w I półroczu – przyrost portfela o 7%), a jednocześnie wymóg Nowej Umowy Kapitałowej uwzględniania od 1 stycznia 2008 ryzyka operacyjnego przy wyliczaniu współczynnika wypłacalności, spowodowały wzrost całkowitego wymogu kapitałowego o 17,3%, podczas gdy fundusze własne banków wzrosły w I półroczu tylko o 4,7% (w bankach komercyjnych – o 4,0%, w bankach spółdzielczych o 14,1%) [KNF, *Informacja o sytuacji banków* 06.2008, s. 22]. Współczynnik wypłacalności spadł dla całego sektora banków komercyjnych do poziomu 10,6%. Choć prawnie obowiązujące kapitałowe normy ostrożnościowe były w dalszym ciągu zachowane i sektor bankowy nadal dysponował niemałą nadwyżką funduszy własnych ponad całkowitym wymogiem kapitałowym, nadzór finansowy zaczął dostrzegać pilną konieczność oddziaływania na banki w kierunku skłonienia ich do zdynamizowania wzrostu ich kapitałów własnych w warunkach utrzymującej się jeszcze w polskiej gospodarce dobrej koniunktury, ale już przewidywanego nadchodzącego trudniejszego okresu. Zalecał (w pełnej zgodzie zresztą z zaleceniem II Filaru Nowej Umowy Kapitałowej [Zombirt, 2007, s. 65-67] pozostawienie wypracowanego zysku w 2007 r. na zasilenie funduszy własnych. Nadzór bankowy – chcąc działać skutecznie – musi podejmować działania wyprzedzająco; w warunkach rozszerzających się turbulencji na rynkach finansowych względ bezpieczeństwa musi brać górę ponad wszelkimi innymi aspektami. Część z banków

zdecydowała się jednak w 2008 r. na wypłatę dywidendy za 2007 r. (m.in. BZ WBK, ING Bank Śląski, Fortis Bank). W II połowie 2008 r. oznaki słabnącej koniunktury w sferze realnej, pogarszania się jakości portfela kredytowego, pogarszania się płynności banków (wskutek – praktycznie – zamrożenia obrotów na rynku międzybankowym) były już mocno zauważalne. Warszawska Giełda Papierów Wartościowych silnie odczuła tąpnięcie na światowych rynkach kapitałowych – doszło do załamania na rynku akcji, znaczna część spółek (również bankowych) utraciła ponad połowę swojej wartości rynkowej, od czerwca 2008 do lutego 2009 r. indeks WIG giełdy warszawskiej obniżył się o ponad połowę [KNF, 2010, s. 10]. Doszła do tego w IV kwartale 2008 r. silna deprecjacja złotego [Konopczak, Sieradzki, Wiernicki, 2010, s. 58], oznaczająca wyższą wycenę w walucie polskiej portfela aktywów w walutach obcych powodującą podniesienie całkowitego wymogu kapitałowego. Bez adekwatnego zasilenia funduszy własnych banków musiałyby to przełożyć się automatycznie na obniżenie współczynnika wypłacalności.

W skali całego 2008 r. fundusze własne banków komercyjnych wzrosły jednak o 21,8%, banków spółdzielczych – o 16,2%. 60,6% zysków za 2007 r. banki przeznaczyły na zwiększenie kapitałów, a tylko 39,4% na wypłatę dywidendy, podczas gdy w latach poprzednich większa część zysków przekazywana była akcjonariuszom (w 2007 r. było to odpowiednio: 44% i 56%) [KNF, 2009, s. 1]. Na koniec 2008 r. współczynnik wypłacalności dla całej grupy banków komercyjnych podniósł się do 11,1%, ale dla niektórych z banków komercyjnych, i to z samej czołówki, bo – banków giełdowych, spadł nawet poniżej rekomendowanych 10% (ING Bank Śląski – 9,82%, BZWBK – 9,81%, Fortis Bank – 9,79%, Kredyt Bank – 8,93%, Nordea Bank – 8,63% [Roczne sprawozdania finansowe przywołanych banków giełdowych]).

W 2009 r. w obliczu nasilającego się ryzyka zachwiania się stabilności banków w warunkach pogarszającej się koniunktury gospodarczej generującej pogarszanie się jakości portfela kredytowego, presja KNF na zatrzymywanie wypracowanych zysków na wzmocnienie kapitałowe była bardziej zdecydowana. Nadzór rekomendował podwyższenie funduszy własnych poprzez zasilenie kapitałów banków całością zysków i niewypłacanie dywidendy. Wypłata dywidendy mimo niewystarczająco wysokiego poziomu kapitałów została zagrożona nieudzieleniem przez KNF zgody na zaliczenie pożyczek podporządkowanych do funduszy własnych banku [Rzeczpospolita 19.02.2009].

Tak „wzmocniona” rekomendacja polskiego nadzoru poskutkowała – tym razem zdecydowana większość banków nie wypłaciła w 2009 r. dywidendy z zysków wypracowanych w 2008 r. Kapitały własne banków zostały zasilone kwotą 11,2 mld zł zysków wypracowanych w 2008 r., tj. równowartością 87,5% łącznego zysku netto za 2008 r. [KNF, 2010, s. 30]. W skali roku

fundusze własne banków komercyjnych wzrosły o 15,5%, całkowity wymóg kapitałowy tej grupy banków – z względu na zmniejszenie portfela kredytowego oraz rosnący portfel bezpiecznych, bo skarbowych, papierów dłużnych – obniżył się o 3,5%. W efekcie – przeciętny współczynnik wypłacalności banków komercyjnych podniósł się do 13,2%. W bankach spółdzielczych współczynnik wypłacalności wzrósł do 13,4%. Współczynnik adekwatności kapitałowej wszystkich banków – i komercyjnych, i spółdzielczych – spełniał wymóg ustawowej wysokości, choć w 33 bankach (4 komercyjnych oraz 29 spółdzielczych) pozostawał na poziomie poniżej zalecanego przez KNF poziomu 10% (m. in. Nordea Bank -9,76%), ale ich łączny udział w aktywach sektora wynosił tylko 6,3% [KNF, *Raport...*, 2009, s. 47].

W sumie, na koniec 2009 osiągnięte zostało roku znaczące wzmocnienie bazy kapitałowej, co przełożyło się na wzrost stabilności sektora bankowego oznaczającą zwiększoną zdolność do absorbowania potencjalnych strat i zwiększenie potencjału kredytowego banków.

Bez determinacji Komisji Nadzoru Finansowego sytuacja kapitałowa części banków komercyjnych w Polsce byłaby z pewnością gorsza, nie można wykluczyć, że – nawet nierzadko zagrażająca utrzymaniu progów ostrożnościowych, a z całą pewnością dodatkowo utrudniająca prowadzenie aktywnej polityki kredytowej. Aktywność kredytowa zwiększa całkowity wymóg kapitałowy (w analizowanych latach w bankach w Polsce wymóg z tytułu ryzyka kredytowego stanowił 85-87,2% całkowitego wymogu kapitałowego), a zatem bez wyprzedzającego adekwatnego przyrostu funduszy własnych współczynniki wypłacalności musiałyby spadać.

W warunkach intensywnie rozwijanej akcji kredytowej, podejmowanego ryzyka kursowego, nieodłącznego od czynności bankowych ryzyka zmian stóp procentowych, ryzyka operacyjnego czy też – w dużych bankach – wszelkich ryzyk związanych z portfelem handlowym, dopiero odpowiednio wyższy poziom współczynników adekwatności kapitałowej ponad normatywne minimum zapewnia bezpieczeństwo kapitałowe.

6.3. Zasilanie kapitałowe banków komercyjnych

Sam organiczny wzrost kapitałów, a więc przez zasilanie funduszy własnych częścią wypracowywanych zysków, często nie jest wystarczający dla banków chcących dynamicznie rozwijać się, umacniać swą pozycję rynkową lub też gdy względy bezpieczeństwa wymagają szybkiego wzmocnienia kapitałowego. Wtedy właśnie korzystają również z innych form dokapitalizo-

wywania. W ciągu roku od września 2008 r. 14 banków komercyjnych zwiększyło fundusze własne w formie podwyższenia kapitału akcyjnego lub pożyczek podporządkowanych uzyskanych od podmiotów powiązanych [NBP, 2009, s. 28]. Banki giełdowe z udziałem strategicznych inwestorów przeprowadzają, za zgodą i z udziałem spółki dominującej, emisje akcji. Spośród banków giełdowych w Polsce w analizowanym okresie tę formę zasilenia kapitałowego zastosował PKO BP (2008), Getin Bank (2008, 2009), Pekao SA (2008). Emisja akcji przynosi wzrost funduszy podstawowych banku – i kapitału zakładowego (akcyjnego), i zapasowego (z nadwyżki uzyskanej za sprzedaż akcji po cenie emisyjnej wyższej niż ich cena nominalna).

Często wykorzystywanym w analizowanych latach instrumentem zasilania kapitałowego banków komercyjnych były *zobowiązania podporządkowane*, traktowane w polskim prawie bankowym jako możliwa – za zgodą Komisji Nadzoru Finansowego – forma tzw. funduszy uzupełniających [*Prawo bankowe*, art. 127 ust. 3 pkt 2 lit. b)]. W 2007 r. wartość zobowiązań podporządkowanych banków wzrosła o 80% w stosunku do 2006 r. [Fitch Polska, za: *Rzeczpospolita* 16.04.2008].

Zobowiązaniami podporządkowanymi, zaliczanymi za zgodą KNF do funduszy uzupełniających banku, są pożyczki środków pieniężnych zaciągnięte na okres nie krótszy niż 5 lat pod warunkiem, że:

- środki te nie mogą być wycofane z banku przed upływem okresu umowy, chyba że zgodę na to wyrazi KNF; warunkiem bezwzględnym wyrażenia takiej zgody jest spełnienie przez bank norm adekwatności kapitałowej;
- pożyczone środki podlegają zwrotowi w ostatniej kolejności w przypadku upadłości banku lub jego likwidacji,
- zwrot środków pieniężnych nie jest zabezpieczony przez bank bezpośrednio lub pośrednio.

Zaliczona do funduszy uzupełniających banku kwota zobowiązania podporządkowanego jest pomniejszana na koniec każdego roku w ciągu ostatnich 5 lat trwania umowy o 20 % tej kwoty. W banku państwowym, banku w formie spółki akcyjnej oraz w oddziale banku zagranicznego kwota ta nie może przewyższać 50% funduszy podstawowych.

Zaciąganie zobowiązania podporządkowanego w bankach komercyjnych odbywa się najczęściej drogą emisji obligacji podporządkowanych wykupowanych przez podmiot dominujący; udzielona pożyczka w 50% kwoty zakwalifikowanej do funduszy uzupełniających banku, obniża fundusze uzupełniające pożyczkodawcy, a jeśli jego zaangażowanie kapitałowe w podmiocie-pożyczkobiorcy przekracza 10% – jego fundusze podstawowe [*Prawo bankowe*, art. 127 ust. 3 pkt 3 lit. f, *Uchwały KNF* nr: 2/2007, 381/2008, 367/2010].

W latach 2007-2009 większość banków giełdowych w Polsce korzystała z tej możliwości zasilenia swych funduszy własnych i jednocześnie – poprawienia płynności finansowej. Komisja Nadzoru Bankowego, a od 1 stycznia 2008 r. – Komisja Nadzoru Finansowego wyrażała zgodę na zaliczenie do funduszy uzupełniających środków otrzymanych taką drogą. I tak: PKO BP w IV kwartale 2007 r. wyemitował obligacje podporządkowane na kwotę 1,6 mld złotych, o 10-letnim terminie wymagalności; BRE Bank w 2009 r. – korzystał z 6 emisji obligacji podporządkowanych łącznie na kwotę 950 mln CHF, przy czym 2 zobowiązania podporządkowane zawarte są z datą wymagalności w 2017 r., 1 – w 2018 r. 3 – obowiązują z terminem nieokreślonym; Kredyt Bank – do 2008 r. korzystał z podporządkowanego zobowiązania na kwotę 110 mln. EUR, w 2008 r. – zawarł kolejną umowę na 100 mln CHF z datą wymagalności 2018 r, w 2009 r. – zawarł 2 umowy o pożyczki podporządkowane z datą wymagalności w 2019 r. – na 165 mln CHF oraz 75 mln zł; Millennium Bank do 2017r. korzysta ze środków z obligacji podporządkowanych wyemitowanych na kwotę 150 mln EUR, a do końca 2011 r. – z wcześniejszej emisji obligacji na kwotę 80 tys. EUR; w Nordea Bank emisja długu podporządkowanego w 2007 r. spowodowała wzrost funduszy własnych o 18,7%, Fortis Bank korzysta ze środków pozyskanych z dwu emisji długu podporządkowanego – do 2017 r. w kwocie emisji 100 mln EUR, do 2019 r. – 20 mln EUR; BOŚ w 2009 r. wyemitował 10-letnie obligacje podporządkowane na kwotę 120 mln zł [Sprawozdania finansowe poszczególnych banków giełdowych za lata 2007-2009].

We wszystkich tych długach podporządkowanych zaciągniętych przez banki komercyjne mające zagranicznych inwestorów strategicznych pożyczkodawcami były spółki-matki; w przypadku BOŚ – polskie podmioty będące bezpośrednio czy pośrednio własnością Skarbu Państwa (PKO BP, PZU i Bank Poczty). PKO BP skierował emisję do inwestorów instytucjonalnych; ponad jedną trzecią jej wartości kupiły fundusze emerytalne – PZU, CU [Ostrowska, 2008].

Zobowiązania podporządkowane zaakceptowane przez Komisję Nadzoru Finansowego wzmacniają banki i kapitałowo, i – jednocześnie – płynnościowo, łącznie zwiększając ich potencjał kredytowy. Banki ze strategicznymi inwestorami zagranicznymi najczęściej zaciągały dług podporządkowany we frankach szwajcarskich i euro, a więc w walutach od wielu lat cieszących się dużym zainteresowaniem kredytobiorców, zwłaszcza kredytów mieszkaniowych.

6.4. Zasilanie kapitałowe banków spółdzielczych

Nieporównanie trudniejszą, od banków komercyjnych, sytuację w sferze zasilania kapitałowego mają banki spółdzielcze. Wiele z nich spełnia wymóg

wyposażenia kapitałowego zaledwie na poziomie normatywnego minimum, tj. równowartości 1 mln euro, a to oznacza wysoką wrażliwość stopnia spełniania wymogu progu kapitałowego na zmiany kursowe.

Gwałtowna deprecjacja złotego w IV kwartale 2008 r. spowodowała, że blisko 14% banków spółdzielczych znalazło się na koniec 2008 r. poniżej prawnego minimum kapitałowego (mimo utrzymywania wskaźników wypłacalności na wymaganym poziomie) [KNF, *Raport...*, 2008, s. 73].

W 2009 r. w dalszym ciągu przy osłabionym złotym, 93 banki na koniec marca, 26 – na koniec czerwca nie spełniało wymaganego minimum na poziomie równowartości 1 mln euro. Po wzmocnieniu złotego w II połowie 2009 r., na koniec roku 1 bank spółdzielczy dalej nie spełniał progu kapitałowego [KNF, *Raport...*, 2009, s. 47]. Współczynniki wypłacalności banków spółdzielczych nie budziły zastrzeżeń ani w 2008, ani w 2009 r.

Znacząca część banków spółdzielczych wymaga dokapitalizowania w stopniu pozwalającym na rozwój akcji kredytowej wykorzystujący dobrą płynność tych banków. Sam rozwój organiczny nie jest wystarczający. Banki spółdzielcze działają efektywnie, nie tylko nie mają problemów płynnościowych, ale dysponują nawet dużymi nadwyżkami depozytów, natomiast hamulcem akcji kredytowej są zbyt skromne fundusze własne.

Gdyby wszystkie zrzeszone banki spółdzielcze (nie licząc niepodlegającego obowiązkowi zrzeszeniowemu Krakowskiego Banku Spółdzielczego) udzieliły w 2009 r. kredytów w wysokości swej nadpłynności, dodatkowy strumień kredytów w gospodarce kraju wyniósłby blisko 12 mld zł [Wilk, 2009, s. 3].

Prawo spółdzielcze nie zawiera stymulacji do powiększania funduszu udziałowego, czy to drogą zwiększania liczby udziałowców, czy liczby udziałów posiadanych przez dotychczasowych członków spółdzielni. Zasada spółdzielcza: 1 członek, niezależnie od liczby posiadanych udziałów = 1 głos na walnym zgromadzeniu oraz w wielu bankach – bardzo rzadko wypłacane, a w bankach z niedostatkiem kapitału – wręcz w ogóle niewypłacane dywidendy, nie zachęcają do inwestowania własnych środków w udziały w bankach spółdzielczych. Członkowie banków spółdzielczych nie widzą też motywacji i w rezultacie nie wykazywali dotychczas zainteresowania podnoszeniem swej odpowiedzialności do podwójnej kwoty własnych udziałów, co jest sposobem, przewidzianym w prawie bankowym, zwiększenia funduszy uzupełniających banku spółdzielczego [*Prawo bankowe*, art. 127 ust. 3 pkt 2 lit. a]. Zgodnie z zapisem prawa bankowego, KNF może wliczyć do funduszy uzupełniających banku spółdzielczego do 50% kwoty dodatkowej odpowiedzialności przyjętej na siebie przez udziałowców. Według stanu na 30 września 2006 r. żaden z banków spółdzielczych nie wykazał dodatkowej kwoty odpowiedzialności członków, zwiększającej fundusze uzupełniające [Pszkit, 2006].

Banki spółdzielcze korzystają, w miarę możliwości, z pożyczek podporządkowanych udzielanych im przez banki zrzeszające. W 2006 r., jak już wspomniano, dla 80 banków pożyczki podporządkowane banków zrzeszających były wręcz jedynym źródłem podnoszenia funduszy własnych, na koniec września 2006 r. zobowiązania podporządkowane zaliczone do funduszy własnych uzupełniających wykazało 57 banków spółdzielczych, a relacja zobowiązań podporządkowanych do funduszy własnych podstawowych kształtowała się w nich w przedziale od 1% do 40%) [Pszkit, 2006], wg stanu na 30 września 2009 r. z Funduszu Kapitałowego Banku Polskiej Spółdzielczości (funduszu tworzonego wspólnie przez Bank Zrzeszający i zrzeszone banki spółdzielcze) udzielone zostały na podniesienie funduszy własnych zrzeszonych banków spółdzielczych 53 pożyczki podporządkowane na kwotę ponad 8,5 mln zł.

Skala dostępności tych pożyczek w stosunku do potrzeb jest jednak ograniczona, bo ograniczone są fundusze własne banków zrzeszających. Udzielona pożyczka podporządkowana wysokością 50% swej kwoty obniża fundusze własne pożyczkodawcy [*Uchwała KNF 381/2008*, § 2.1.1 i 2.2]. Możliwości kapitałowe banków zrzeszających są nieporównywalne z zagranicznymi spółkami-matkami banków komercyjnych.

Banki spółdzielcze udzielają też sobie wzajemnie pożyczek podporządkowanych. Na koniec I kwartału 2008 r. zobowiązania podporządkowane zaliczone do funduszy własnych uzupełniających wykazały łącznie 143 banki spółdzielcze; relacje zobowiązań podporządkowanych do funduszy własnych podstawowych wynoszą 5,40% [Pszkit, 2008, s. 6]; w banku spółdzielczym suma kwoty pożyczek podporządkowanych i dodatkowej kwoty z tytułu podniesionej statutowo kwoty odpowiedzialności członków nie może przewyższać połowy funduszy podstawowych banku [*Prawo Bankowe*, art. 127, ust. 3, p. 2b)].

Banki spółdzielcze intensywnie zabiegają o znalezienie sposobu na możliwość wzmocnienia kapitałowego pozwalającego na wykorzystanie istniejącego płynnościowego potencjału kredytowego. Przy dotychczasowych rozwiązaniach nadwyżka płynności banków spółdzielczych mogła być jedynie wykorzystywana w zasilaniu depozytowym rynku międzybankowego, bo bezpośrednia, zwiększona podaż kredytów w przypadku znaczącej części banków spółdzielczych spowodowałaby niebezpieczne obniżenie ich współczynników wypłacalności.

Ustawa z dnia 1 lipca 2009 r. o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających przygotowała grunt pod wprowadzenie nowych instrumentów służących wzmocnieniu kapitałowemu banków spółdzielczych. Za zgodą banków zrzeszających banki spółdzielcze nabyły prawa emisji papierów wartościowych i zaciągania zobowiązań związanych z ich emisją [*Ustawa 2009*, art. 1, pkt 1 i pkt 2]. Wcześniej banki spółdzielcze takiego uprawnienia nie miały.

6.5. Nowe instrumenty w zasilaniu kapitałowym banków

We wrześniu 2009 Komisja Nadzoru Finansowego podjęła tzw. uchwałę kapitałową [*Uchwała 314/2009 Komisji Nadzoru Finansowego*], do wydania której upoważniło ją prawo bankowe (art. 127 ust. 5 pkt 2 lit. a). Uchwała miała umożliwić bankom czasowe – w okresie 2 lat od jej uchwalenia – podnoszenie funduszy podstawowych bez konieczności emisji akcji czy kupowania udziałów banków spółdzielczych. Miała to być pomoc we wzmocnieniu kapitałowym banków i to – wzmocnieniu funduszy podstawowych, co szczególnie cenne w kontekście zbliżającego się podniesienia wymogów kapitałowych dot. właśnie tych funduszy (Tier I).

Od 14 października 2009 r. banki mogły, za zgodą Komisji Nadzoru Finansowego, zaliczać do funduszy podstawowych wartość emisji obligacji zamiennych i wartość emisji obligacji długoterminowych o terminie wykupu nie krótszym niż 10 lat i nie dłuższym niż 30 lat, przy czym obligacje zamienne nie mogły stanowić więcej niż 50% funduszy podstawowych banku, obligacje długoterminowe – nie więcej niż 35% funduszy podstawowych.

Obligacje zamienne mogły być emitowane w złotych, euro, dolarach amerykańskich lub frankach szwajcarskich. Za zgodą KNF mogły być zaliczone do podstawowych funduszy po kursie NBP, jeżeli zgodnie z warunkami emisji:

- propozycja nabycia obligacji została skierowana do dotychczasowych akcjonariuszy, a innym adresatom proponowano nabycie obligacji wyłącznie wtedy, gdy akcjonariusze nie skorzystali z oferty;
- obligatariusz nie miał przyznanego prawa do wcześniejszego wykupu obligacji;
- w razie upadłości lub likwidacji banku będącego emitentem przed zamianą na akcje, roszczenia obligatariuszy zaspokajane miały być w ostatniej kolejności;
- zamiana na akcje miała odbywać się w okresie między zakończonym 1. a 5. rokiem od daty zamknięcia emisji;
- łączna wysokość oprocentowania obligacji do dnia dokonania zamiany na akcje nie przekraczała 40% wartości nominalnej obligacji;
- bank będący emitentem miał prawo do:
 - wstrzymania lub odroczenia wypłaty oprocentowania, jeżeli nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji finansowej banku, również na wniosek KNF;
 - dokonania zamiany na akcje przed terminem przewidywanym w warunkach emisji, jeżeli nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji finansowej banku,

- jeśli uzyskane ze sprzedaży obligacji środki przewyższałyby wartość nominalną akcji, na jakie zostaną zamienione, nadwyżka środków miała być zaliczana na kapitał zapasowy.

O ile obligacje zamienne na akcje z natury rzeczy mogły być instrumentem wykorzystywanym jedynie przez banki o statusie spółek akcyjnych, a zatem w obszarze bankowości spółdzielczej – jedynie przez banki zrzeszające, to obligacje długoterminowe o terminie wymagalności nie krótszym niż 10 lat są instrumentem do zastosowania przez wszystkie banki, w tym również bezpośrednio przez banki spółdzielcze.

Był to wreszcie oczekiwany przez banki spółdzielcze instrument pozwalający na zwiększenie ich bazy kapitałowej. Obligacje te mogły być emitowane w PLN, EUR, USD lub CHF i mogły być zaliczone do funduszy podstawowych, jeżeli zgodnie z warunkami emisji:

- termin ich wykupu był nie krótszy niż 10 lat i nie dłuższy niż 30 lat,
- wykup obligacji mógł nastąpić nie wcześniej niż po upływie 10 lat od daty zamknięcia emisji i był możliwy jedynie za zgodą Komisji Nadzoru Finansowego i tylko, jeśli nie spowoduje istotnego pogorszenia sytuacji finansowej banku,
- obligatariusz miał prawo wyłączenia do otrzymywania oprocentowania,
- bank będący emitentem miał prawo wstrzymania lub odroczenia wypłaty oprocentowania, jeżeli nastąpi istotne pogorszenie sytuacji finansowej banku;
- w razie upadłości lub likwidacji banku będącego emitentem, roszczenia obligatariuszy miały być zaspokajane w ostatniej kolejności.

W ostatnich 10 latach przed terminem wykupu wartość obligacji miała być pomniejszana na koniec każdego roku o 10% kwoty zaliczonej do funduszy podstawowych.

Z góry wiadomo było, że problemem będzie znalezienie zainteresowanego inwestora dla banków spółdzielczych w sytuacji, gdy atrakcyjność tych papierów wartościowych dla potencjalnych inwestorów jest stosunkowo niewielka. Stąd też, w porównaniu do obligacji skarbowych czy komunalnych, obligacje spółdzielcze są wyżej oprocentowane – o ok. 2 p.p. wyżej niż obligacje skarbowe i o 1 p.p. wyżej niż obligacje komunalne Warszawy. To przydało im, mimo wyższego ryzyka, pewnej atrakcyjności rynkowej. Stawki oprocentowania obligacji spółdzielczych konstruowane były jako WIBOR 6M plus 3-4% marży [<http://www.corporatebonds.pl/felietony/368>], ale np. w przypadku obligacji na kwotę 80 mln zł, wyemitowanych przez Bank Polskiej Spółdzielczości SA, przez pierwsze pięć lat marża dodawana do stawki WIBOR miała wy-

nosić 3,5 p.p., a później – 5,5 p.p., co zwiększyło atrakcyjność oferty, biorąc pod uwagę silną pozycję kapitałową i dobre wyniki Banku [Manowiec, 2011].

W ankiecie przeprowadzonej w sierpniu 2009 r. wśród 359 banków zrzeszonych w BPS 60 banków spółdzielczych zgłosiło zainteresowanie zwiększeniem kapitałów własnych. Według programu opracowanego w ramach BPS inwestorami w długoterminowe obligacje miały być banki zrzeszające, banki z sektora spółdzielczego, instytucje rynku kapitałowego krajowe i zagraniczne; inwestorem dla pierwszych emisji – bank zrzeszający BPS, agentem emisji – Dom Maklerski BPS [BPS, 2009]

W listopadzie 2009 roku Dom Maklerski Banku BPS S.A. miał już przygotowany program kapitałowego wzmocnienia banków spółdzielczych w drodze emisji obligacji.

W 2010 r. włączony został rynek papierów dłużnych Catalyst, na którym 28 lipca Bank BPS i 4 banki spółdzielcze zadebiutowały z emisją obligacji o wartości 119 mln zł [PRNews.pl 28.07.2010]. Do końca 2010 r. obrót obligacjami spółdzielczymi stanowił już ponad 40% wartości obrotów sesyjnych rynku GPW Catalyst, choć emisje te stanowiły niepełny 1% wartości rynku i niewiele ponad 7% liczby serii notowanych obligacji [Nowoczesny Bank Spółdzielczy 3/2011, s. 50]. Łączna wartość emisji obligacji banków spółdzielczych na rynku Catalyst na początku 2011 r. wynosi 190 mln zł. Notowane są obligacje 12 banków spółdzielczych oraz banku zrzeszającego – BPS SA [Osiecki, 2011].

20 grudnia 2010 r. Komisja Nadzoru Finansowego uchwałą nr 434/2010 uchyliła uchwałę kapitałową (uchwałę KNF nr 314 z 14 października 2009 r.) pozwalającą zaliczać do funduszy podstawowych obligacje zamienne i obligacje długoterminowe. Stało się tak wskutek wprowadzenia nowelizacji unijnej dyrektywy kapitałowej – CRD II (dyrektywa 2009/111/WE z dn. 16 września 2009 r. ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej L302/97 z 17.11.2009). Zgodnie z nią „instrumenty, które podczas likwidacji nie mają takiej samej rangi jak akcje zwykłe lub te, które nie pokrywają strat w sytuacji kontynuowania działalności gospodarczej pod każdym względem na równi z akcjami zwykłymi, powinny być objęte kategorią instrumentów hybrydowych, o której mowa w art. 57 lit. ca) dyrektywy 2006/48/WE [Dyrektywa 2009/111/WE, p.(4)]. Środki pozyskiwane z instrumentów hybrydowych, a do nich należą zarówno obligacje zamienne, jak i długoterminowe, nie mogą być zaliczane do funduszy podstawowych banków.

Po 31 grudnia 2010 r. banki nie mogą zatem zaliczać do funduszy podstawowych środków uzyskanych z nowych, przeprowadzonych po tym terminie, emisji obligacji zamiennych i obligacji długoterminowych. Środki z emisji obligacji zaliczone do funduszy podstawowych przed 31 grudnia 2010 r., będą

musiały spełniać warunki zgodne z art. 154 ust. 9 dyrektywy 2009/111/WE w zakresie maksymalnych kwot zaliczanych do funduszy podstawowych. Przekazuje je uchwała KNF nr 434/2010. Zgodnie z nią, środki z obligacji wcześniej zaliczone już do funduszy podstawowych nie mogą przekroczyć 35% funduszy podstawowych banku do 31 grudnia 2020 r, 20% – do 31 grudnia 2030 r. i 10% – do 31 grudnia 2040 r. Po 2040 r. środki z emisji obligacji nie będą zaliczane do funduszy podstawowych banków.

A zatem te banki spółdzielcze, które w 2010 r. zdałyby przeprowadzić emisję obligacji długoterminowych, do 2020 r. będą mogły jeszcze korzystać ze zwiększonych funduszy własnych według zasad wprowadzonych w październiku 2009 r., później – już w postaci mocno okrojonej. Dla pozostałych banków, w sferze zasilania kapitałowego sytuacja wróciła do stanu wyjściowego sprzed października 2009 r. Trudno liczyć na pojawienie się zwiększonych szans szybszego wzrostu funduszy udziałowych. Pozostają zatem pożyczki podporządkowane wliczane do funduszy uzupełniających, a to nakłada szczególnie wielkie zadania na banki zrzeszające, jako banki z funkcjami apeksowymi. Na nich spoczywa konieczność podejmowania wszelkich działań prowadzących do powiększenia własnej bazy kapitałowej do rozmiarów pozwalających im unieść możliwość dokapitalizowywania zrzeszonych z nimi banków spółdzielczych. Szansą mogą być publiczne emisje akcji. Bank Polskiej Spółdzielczości zgłasza zamiar wejścia na giełdę w 2012 r. [*parkiet.com*, 11.03.2011].

W samych bankach spółdzielczych jedyną trwałą zmianą jest przeprowadzona nowelizacja *Ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających*, umożliwiająca bankom spółdzielczym emitowanie papierów wartościowych. Wskutek CRD II obligacje nie będą już mogły być narzędziem zasilania funduszy podstawowych banku, ale emisja obligacji będzie mogła być wykorzystywana jako instrument wspomagający płynność banków czy też instrument usprawniający zaciąganie długu podporządkowanego, stwarzającego możliwość powiększania funduszy uzupełniających. Każda forma, również czasowo ograniczona, powiększania funduszy własnych zwiększa dopuszczalną skalę prowadzenia działalności aktywnej banku i wypracowywania tą drogą większej nadwyżki finansowej, a dzięki temu – poszerza możliwości rozwoju organicznego banku.

* * *

Kapitałowe umacnianie się banków jest niezbędne ze względu i na rosnące wymogi regulacyjne, i – na uzależnienie skali prowadzonej działalności aktywnej od wyposażenia kapitałowego banków.

Łatwiejszą sytuację mają banki komercyjne dysponujące instrumentami zwiększania funduszy własnych, w tym – funduszy podstawowych. Status spó-

łek akcyjnych, możliwości podnoszenia kapitałów podstawowych w drodze organicznego wzrostu przy elastycznej polityce dywidendowej oraz znaczące możliwości – ze względu na zasoby kapitałowe spółek matek – czasowego wspomaganie się drogą zaciągania długu podporządkowanego, stwarzają w miarę korzystne warunki utrzymywaniu bezpiecznej kondycji kapitałowej.

Zdecydowanie trudniejsza sytuacja występuje w segmencie banków spółdzielczych. Składa się na to – z jednej strony – brak wewnętrznej stymulacji do zwiększania kapitału udziałowego, z drugiej – dużo bardziej ograniczone możliwości pozyskiwania pożyczek podporządkowanych. Instrument usprawniający pozyskiwanie tych pożyczek, w postaci uprawnienia do emisji obligacji, został wprawdzie wprowadzony w 2009 r., ale problem sprowadza się do niedoboru podmiotów zainteresowanych, a jednocześnie – wydolnych kapitałowo, udzielaniem tego rodzaju pożyczek. Główną rolę będą zmuszone tu pełnić banki zrzeszające, a zatem szczególnej wagi nabiera ich wzmocnienie kapitałowe. Temu m.in. ma służyć zamierzone na 2012 r. wejście na GPW Banku Polskiej Spółdzielczości SA. Jeszcze większy problem będą miały banki spółdzielcze z podnoszeniem funduszy podstawowych. Można przewidywać, że w sektorze banków spółdzielczych w średnim horyzoncie czasowym nastąpi kolejna fala procesów konsolidacyjnych.

Streszczenie

Światowy kryzys na rynkach finansowych spowodował wzrost ryzyka zachwiania stabilności sektora bankowego w Polsce. Stąd też – wyprzedzająca presja nadzorcy finansowego na umocnienie bazy kapitałowej banków. Celem pracy jest analiza instrumentów stosowanych w latach 2007-2009 w segmencie banków komercyjnych i spółdzielczych w Polsce, w zamiarze zwiększenia funduszy własnych banków.

Analizie poddano politykę dywidendową banków komercyjnych, wykorzystywanie emisji akcji, zobowiązań podporządkowanych, stosowanie obligacji zamiennych i obligacji długoterminowych; zwrócono uwagę na brak wewnętrznych motywacji podnoszenia funduszy udziałowych w bankach spółdzielczych.

Symmary

Regulations and Instruments of Capital Reinforcement in Banks in Poland in 2007-2009

The financial crisis in the USA and Western Europe increased the risk of instability in the banking sector in Poland. In order to protect depositors and the whole economy, the banks were put under strong pressure by the

Regulator to keep their adequacy ratios on a level which is higher than the legally binding floor limits.

The purpose of this paper is to analyze the main financial instruments ensuring higher capital stability of banks in Poland in 2007-2009. Special attention is paid in the paper to the dividend policy, issues of shares, subordinated debts, convertible bonds, and long-term bonds in the policies of the biggest commercial banks and in the sector of cooperative banks.

Bibliografia

- Capiga M., Gradoń W., Szustak G.(2011), *Adekwatność kapitałowa w ocenie bezpieczeństwa banku*, CeDeWu, Warszawa.
- Koleśnik J. (2007), *Nowa umowa kapitałowa/dyrektywa CRD*, [w:] *Współczesna bankowość*, red. Zaleska M., Difin, Warszawa.
- Konopczak M., Sieradzki R. Wiernicki M.(2010), *Kryzys na światowych rynkach finansowych – wpływ na rynek finansowy w Polsce oraz implikacje dla sektora realnego*, „Bank i Kredyt” nr 6.
- KNF (2009), *Informacja na temat przepływów finansowych w polskim sektorze bankowym w zakresie transakcji zagranicznych*, Warszawa.
- KNF (2010), *Polski rynek finansowy w obliczu kryzysu w latach 2008-2009*, Warszawa.
- Manowiec T. (2011), *Analiza rynku obligacji polskich*, [w:] http://www.bgz.pl/downloads/biu-ro_maklerskie/Analizy_raporty/Analiza_ryнку_obligacji-1.03.2011.pdf
- NBP (2009), *Polska wobec światowego kryzysu gospodarczego*, Warszawa.
- Osiecki M. (2011), *Oferta obligacji banków spółdzielczych na rynku Catalyst*, [w:] StockWatch.pl, 23.03.2011.
- Ostrowska K. (2008), *Moda na bankowe obligacje*, „Rzeczpospolita” 16.04.2008.
- Pszkit A. (2006), *Projekcja struktury sektora banków spółdzielczych w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem spełnienia ustawowych wymogów kapitałowych*, Warszawa, listopad, [w:] <http://www.bs.net.pl/upload/File/pdf3/projekcja.pdf>.
- Pszkit A. (2008), *Analiza wpływu wystąpienia ze zrzeszeń największych banków spółdzielczych na stabilność ekonomiczno-finansową poszczególnych zrzeszeń (wybrane aspekty)*, [w:] [http://www.bfg.pl/doc_media/wezel_847/08analiza_wplywu\(APszkit\).pdf](http://www.bfg.pl/doc_media/wezel_847/08analiza_wplywu(APszkit).pdf).
- Wilk M. (2009) <http://wilkmichal.blogbank.pl/page/3/>.
- Zombirt J. (2007), *Nowa Umowa Kapitałowa. Ewolucja czy rewolucja*, CeDeWu, Warszawa.
- BPS (2009) – *Bank Polskiej Spółdzielczości, Program emisji obligacji spółdzielczych*, [w:] <http://cdn.netpr.pl/PressOffice/getFile.PressRelease.152947.po?oid=181137&doGet=1>
- KNF, *Informacje o sytuacji banków w I półroczach 2007, 2008, 2009 r.*
- KNF, *Raporty o sytuacji banków w 2007, 2008, 2009, 2010 r.*
- NBP, *Raporty roczne za 2007, 2008, 2009 r.*

„Nowoczesny Bank Spółdzielczy” 2011 nr 3.

Sprawozdania finansowe i raporty PKO BP, Pekao SA, BRE Banku, BZ WBK, ING Banku Śląskiego, Banku Handlowego, Kredyt Banku, BOŚ, GetinNoble Banku, Millennium, Nordea, Fortis za lata 2006-2010.

Akty prawne

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. *Prawo bankowe, tekst ujednolicony na 30.12.2010.*

Ustawa z 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających.

Ustawa (2009) z dnia 1 lipca 2009 r. o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/111/WE z dnia 16 września 2009 zmieniająca dyrektywy 2006/48/WE, 2006/49/WE i 2007/64/WE w odniesieniu do banków powiązanych z centralnymi instytucjami, niektórych pozycji funduszy własnych, dużych ekspozycji, uzgodnień w zakresie nadzoru oraz zarządzania w sytuacji kryzysowej. Dziennik Urzędowy UE L302/97 z 17.11.2009.

Uchwała 2/2007 Komisji Nadzoru Bankowego z 13 marca 2007;

Uchwała 381/2008 Komisji Nadzoru Finansowego z 17 grudnia 2008;

Uchwała 314/2009 Komisji Nadzoru Finansowego z 14 października 2009 r.

Uchwała 434/2010 Komisji Nadzoru Finansowego z 20 grudnia 2010.